

ISSN 1442-5022



W GMINNE WIEŚCI

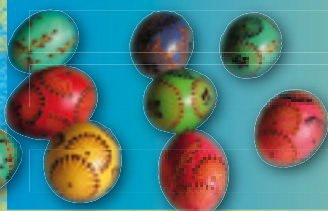
KWARTALNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY
GMINY KAMIONKA WIELKA

Nr 30 ROK VIII STYCZEŃ, LUTY, MARZEC 2008 Cena 2,50 PLN



*Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy naszym Czytelnikom
pozostania w zdrowiu i radości,
a przede wszystkim dużo łask
od Zmartwychwstałego Pana*

Redakcja



Drodzy Czytelnicy!

Kolejny raz trafia do Was kwartalnik „Gminne Wieści”. Tym razem jest to TRZYDZIESTY numer gazety, z nową czółówką i w nieco zmienionej szacie graficznej.

Tak, czas szybko leci, i rzeczywiście za nami 30 kwartałów nieprzerwanego wydawania gazety !. A już samo to jest sukcesem.

Ale tu nie chodzi o sukcesy czasopisma, chodzi o nasze, to znaczy naszej gminy sukcesy. Bo czy nie jest tak, że szara codzienność zasłania nam całkowicie pozytywne strony jakie mimo wszystko w życiu naszej gminy istnieją. Ze skrywanym wstydem niejednokrotnie dowiadujemy się o nich od obcych.

Dlatego chociażby po to, aby tak nie było istnieją „Gminne Wieści”. Naszym niezaspokojonym pragnieniem jest aby Czytelnik mógł na naszych łamach znaleźć rzetelne informacje o wszelkich sprawach naszej gminnej ojczyzny; o zamierzeniach, sukcesach, ale także niepowodzeniach.

Chociaż z oczywistych względów odświat Bożego Narodzenia, to jednak powrócimy do nich w niniejszym wydaniu gazety, za sprawą „Sądeckiego Kołędowania” i sukcesów naszych kołędników.

Kolejnym, szerszym tematem są sprawy szkolne. Chcielibyśmy tym sprawom, oddawać nasze łamy w każdym numerze pisma.

Kolejne Święta Wielkanocne, to kolejna rocznica śmierci Wielkiego Polaka Jana Pawła II. Dlatego też oddajmy się wspomnieniom i refleksji nad tym, co po nim zostało – jego nauczaniu.

Wszystkim naszym Czytelnikom dziękujemy za to że z nami jesteście, za wszelkie dobre słowo i życzliwość

Redakcja

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzymy mieszkańcom Gminy Kamionka Wielka Radosnych Świąt, Błogosławieństwa Bożego, zdrowia, wzajemnego szacunku oraz zapomnienia wszelkiej urazy.

Niech każde spotkanie drugiego człowieka wnosi radość i staje się fundamentem w budowaniu naszej Małej Ojczyzny



Przewodniczący Rady Gminy
Piotr Witek

Wójt Gminy
Kazimierz Siedlarz

W numerze:

str. 3	O śmieciach	str. 11	Triumf zmartwychwstania
str. 4	O budżecie 2007	str.13,15	Sport
str. 5,8,12	Sprawy szkolne	str. 14	Spotkanie strażanckie braci
str. 6-7	Sprawiedliwi wśród Narodów	str. 16	Wspomnienie Jana Świerczka
str. 9	Nowe władze Rady Gminy	str. 17	Internetowa wioska
str. 9	Wyjazd do Kamienki	str. 18-19	Sądeckie Kolędowanie
str. 10	O Janie Pawle II	str. 20	O "Skalniku" i Dniu Babci

*Nowa gospodarka śmieciami od 2008 roku***Szanowni Państwo !**

Uprzejmie informuję, że z dniem 1 lipca 2008 roku na terenie Gminy Kamionka Wielka nastąpi zmiana organizacji wywozu odpadów stałych. W dniu 30 czerwca 2008 roku z terenu całej gminy zostaną zdjęte ogólnodostępne kontenery.

Decyzja ta jest spowodowana gwałtownym wzrostem opłat za składowanie odpadów niesegregowanych, która obecnie wynosi 160 zł za 1 tonę składowania na wysypisku, co stanowi wzrost o 450%. Przy podobnej ilości wywożonych śmieci jak dotychczas oraz takich samych zasadach, wywóz śmieci niesegregowanych w roku 2008 kosztowałby budżet gminy ponad jeden milion zł (cena za 1m3 znacznie ponad 100 zł).

Zaznaczyć także trzeba znaczny wzrost ilości wywożonych odpadów. W roku 2007 z terenu gminy zostało wywiezionych około 10 000 m3 odpadów niesegregowanych. W roku 2007 statystyczny mieszkaniec naszej gminy wyprodukował około 90 litrów śmieci miesięcznie, a w roku 2006 ok. 69 litrów. Ponadto ocenia się, że około 25 % odpadów trafiających do ogólnodostępnych kontenerów nie pochodzi z terenu naszej gminy, a jest przywożona z sąsiednich gmin, a także, tylko około 10 % mieszkańców prowadzi segregację śmieci.

W tych warunkach dla uniknięcia znacznych obciążeń mieszkańców kosztami wywozu, Rada Gminy podjęła decyzję, że odbiór odpadów segregowanych odbywać się będzie przez podmiot wyznaczony przez gminę nieodpłatnie. W związku z tym każda nieruchomość otrzyma pisemną informację o terminach odbioru śmieci segregowanych. Dlatego zwracam się z prośbą do mieszkańców o podjęcie segregacji odpadów zgodnie z obowiązującymi zasadami oraz instrukcją umieszczoną na workach przeznaczonych do segregacji.

Odpady niesegregowane odbierane będą na pod-

stawie umowy zawartej pomiędzy właścicielem posesji a firmą, która będzie dokonywać tych czynności. Śmieci niesegregowane powinny być składowane w pojemnikach plastikowych o pojemności 120 litrów albo w specjalnych workach czarnych o pojemności 100 litrów. Umowę należy zawrzeć z odpowiednią firmą z terminem obowiązywania od 1 lipca 2008 roku.

Szczegółowe informacje udzielane będą w Urzędzie Gminy Kamionka Wielka pod nr telefonu (0-18) 445-60-17 wew. 27 oraz przez sołtysów poszczególnych wsi.

Pragnę także poinformować, że ustawa z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku na terenie gmin (tekst jednolity Dz. U. z 2005r. Nr 236 , poz. 2008) w art. 5 ust. 1 nakłada na właściciela nieruchomości obowiązek, cytując:

„Właściciele nieruchomości, instytucje i podmioty gospodarcze zapewniają utrzymanie czystości poprzez : wyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymania tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym.”

Jednocześnie informuję, że zgodnie z w/w ustawą zabronione jest i podlega karze pozbywanie się odpadów poprzez wyrzucanie ich do potoków, lasów prywatnych i państwowych oraz rowów. Zabronione jest także ich palenie.

Właściciel gruntu jest także zgodnie z ustawą odpowiedzialny za istniejące na jego terenie wysypisko.

Więcej szczegółowych informacji otrzymają Państwo po uchwaleniu przez Radę Gminy Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku na terenie gminy.

Wójt
mgr Kazimierz Siedlarz

Wójt Gminy podpisał sprawozdania finansowe za 2007rok.

Rok 2007 mamy już za sobą, dokonano już zbilansowania budżetu Gminy Kamionka Wielka, warto więc poznać dokładne wartości wydatków w poszczególnych działach.

Budżet gminy za 2007r zamknięto w części dotyczącej zrealizowanych dochodów w wysokości 21.472.174 zł zaś po stronie wydatkowej w kwocie 20.778.360 zł.

Z planowanych dochodów wpłynęły prawie wszystkie planowane środki z wyjątkiem środków unijnych w kwocie 221.000 zł na zadanie „Budowa boisk wielofunkcyjnych w Kamionce Wielkiej”. Zadanie to zostało w pełni zrealizowane w III kwartale ubiegłego roku, natomiast gmina oczekuje na refundację części poniesionych kosztów.

Wydatki poniesione w poszczególnych działach przedstawiają się następująco: rolnictwo i łowiectwo - 806.567, transport i łączność - 1.548.782, gospodarka komunalna - 1.632.194, administracja publiczna

– 1.744.700, urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa - 27.244, obrona narodowa - 250, bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa - 250.521, dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem - 7.546, obsługa długu publicznego - 11.934, oświata i wychowanie - 8.509.996, ochrona zdrowia - 62.663, pomoc społeczna - 4.476.068, edukacyjna opieka wychowawcza - 257.214, gospodarka komunalna i ochrona środowiska - 343.696, kultura i ochrona dziedzictwa naturalnego - 523.729, kultura fizyczna i sport - 575.248.

Ogólna kwota zadań związanych z inwestycjami i kapitałnymi remontami w 2007 roku wynosi 4.405.690. Natomiast rzeczowy wykaz tych zadań zawiera poniższa tabelka.

L p	Nazwa zadania	Miejscowość	Wydatki ogółem	Źródła sfinansowania	
				Środki własne gminy	Środki pozyskane z zewnątrz
1	Koszty kanalizacji gminy oraz zaopatrzenie gminy w wodę	Jamnica , Kamionka Mała, Kamionka Wielka	409.041	409.041	-
2	Budowa mostu po powodzi <i>Jaroszkówka</i>	Królowa Polska	287.541	57.509	230.032
3	Budowa mostu po powodzi <i>Ptakówka</i>	Kamionka Wielka	337.720	67.544	270.176
4	Wydatki majątkowe związane z gospodarką komunalną	Gmina Kamionka Wielka	17.344	17.344	-
5	Stabilizacja osuwiska	Jamnica	595.153	143.725	451.428
6	Koszty przesiedleń ludności – budowa domów dla 5 rodzin	Kamionka Wielka	991.900	50.308	941.592
7	Zakup samochodu dla OSP Bogusza	Bogusza	70.000	48.300	21.700
8	Budowa Remizy OSP Bogusza	Bogusza	68.016	68.016	-
9	Częściowe sfinansowanie zakupu samochodu dla Miejskiej Komendy Policji		22.000	22.000	-
10	Roboty budowlane przy Szkole Podstawowej w Mszalnicy	Mszalnica	251.242	251.242	-
11	Roboty budowlane przy Gimnazjum w Mystkowie	Mystków	113.842	113.842	-
12	Koszty opracowań geodezyjnych budowy oświetlenia w Mystkowie, Mszalnicy, Królowej Pol.		16.910	16.910	-
13	Roboty budowlane przy Świetlicy Wiejskiej w Boguszy	Bogusza	49.990	49.990	-
14	Budowa boisk sportowych w Kamionce Wielkiej	Kamionka Wielka	461.877	240.877	221.000
15	Remonty dróg po powodzi		174.430	118.539	55.891
16	Remonty dróg rolniczych		54.604	27.304	27.300
17	Remonty dróg gminnych		484.080	484.080	83.232
	Razem		4.405.690	2.186.571	2.302.351

W 2007r Gmina nie zaciągnęła nowych kredytów, natomiast spłaciła wcześniej zaciągnięte w wysokości 456.000 zł.

Skarbnik Gminy
Maria Wiatr

INFORMACJA

o obowiązku czyszczenia przewodów kominowych

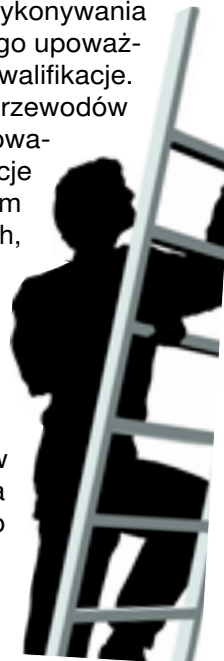
Urząd Gminy w Kamionce Wielkiej zgodnie z pismem Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie uprzejmie informuje wszystkich mieszkańców gminy Kamionka Wielka, że w związku z wystąpieniem w ostatnim okresie na terenie województwa małopolskiego licznych przypadków pożarów i zatruc gazami spalinowymi przypomina się o obowiązku czyszczenia przewodów kominowych w przypadku:

- palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych co najmniej raz w miesiącu,
- od palenisk opalanych paliwem stałym – co najmniej cztery razy w roku,
- od palenisk opalanych paliwem płynnym i gazowym – co najmniej dwa razy w roku.

Nadmienia się, że przed rozpoczęciem prac niebezpiecznych pod względem pożarowym mogących powodować niebezpieczeństwo powstania pożaru, właściciel, zarządca lub użytkownik budynku jest zobowiązany m.in. do zapewnienia wykonywania prac wyłącznie przez osoby do tego upoważnione, posiadające odpowiednie kwalifikacje. Kontrolę stanu technicznego przewodów kominowych powinny przeprowadzić osoby posiadające kwalifikacje mistrza w zawodzie kominarskim (dotyczy: przewodów dymowych, spalinowych i wentylacyjnych), a osoby posiadające uprawnienia budowlane odpowiedniej specjalności - w odniesieniu do przewodów kominowych.

W związku z powyższym, mając na uwadze bezpieczeństwo w zakresie ochrony życia i mienia mieszkańców gminy, prosi się o przestrzeganie w/w przepisów.

Jadwiga Kościółek



Wychowanie przez tradycję

Kształtowanie poczucia tożsamości narodowej, rozbudzanie patriotyzmu lokalnego oraz szacunku dla rodzimej tradycji i kultury jest ważne w wychowywaniu młodego człowieka.

Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, Szkoła Podstawowa w Boguszy od 2000 roku realizuje inicjatywę wykonywania stroików świątecznych dla wszystkich mieszkańców miejscowości.

Corocznie w grudniu przygotowujemy ponad 150 stroików; praca ta wymaga dobrej organizacji i aktywnego zaangażowania całej społeczności szkolnej, uczniowie i nauczyciele chętnie poświęcają swój wolny czas.

Stroiki wykonujemy z jedliny, z którą pięknie komponują się kwiaty olchy, czerwone owoce berberysu, złociste kłosa traw i ziół, gałązki jemioli i jałowca oraz brązowe główki szyszek. Spośród zieleni igieł zawsze wyłania się wysmukła świeca oraz srebrne anioły lub gwiazdy, błyszczą też kolorowe bombki.

Z tak przystrojonymi, pachnącymi żywicą drzewkami z radością wędrujemy do rodzin mieszkających w Boguszy, składamy życzenia świąteczne i noworoczne. W każdym domu jesteśmy oczekiwani z niecierpliwością i gościnnie witani.

Dzięki tej inicjatywie podtrzymujemy tradycje kołędowania oraz umacniamy więzi z naszą Małą Ojczyzną.

Samorząd Uczniowski SP w Boguszy



Kiedy myślę Ojczyzna...

„SPRAWIEDLIWI WŚRÓD NARODÓW” Rodzina Ulmów

Kilkanaście kilometrów na południe od Łańcuta i słynnego zamku Lubomirskich leży skromna wieś o 600 –letniej tradycji – Markowa. Oczom przybysza ukazuje się typowy dla Podkarpacia krajobraz. Pagórkowate wzniesienia pokryte polami uprawnymi, trochę drzew, w oddali las. Rolniczy teren przerywa dość zwarta zabudowa, domy stoją wzdłuż dolin i płynie wolno potok. Nieco z boku szosy, od północnej strony Markowej, leży miejsce uświęcone krwią niewinnych ludzi.

Jedną z polskich rodzin zamieszkujących Markową w czasie II wojny tworzyli Józef i Wiktoria Ulmowie z dziećmi. Józef urodził się w 1900 roku. Był utalentowanym sadownikiem. Unowocześniał uprawę drzew owocowych, z zamiłowaniem prowadził hodowlę pszczół. Na dodatek hodował jedwabniki. To zupełnie niecodzienne zajęcie przyciągało uwagę całej okolicy, nawet osobiście z wizytą przybył do gospodarza książę Andrzej Lubomirski. Pan Józef był społecznikiem, jak wspominają mieszkańcy, wypożyczał książki, był młodzieżowym działaczem katolickim, ale największą jego pasją było fotografowanie. Ożenił się z 12 lat młodszą Wiktorią Niemczął. W ciągu siedmiu lat małżeństwa urodziło im się sześćcioro dzieci. Tuż przed wojną zakupili kawałek żyznej ziemi w nieodległej części Kresów. Jednak z powodu wojny nie dane im było się tam przenieść. W czasie okupacji, nie wiadomo dokładnie od kiedy, Józef i Wiktoria Ulmowie przechowywali w swoim domu ośmioro Żydów. Było to 5 mężczyzn z pobliskiego Łańcuta (nazywali się Szall) oraz trzy Żydówki, sąsiadki Ulmów (Gołda i Layka Goldman z małą córeczką). Dom Ulmów był położony, nieco na uboczu wsi, z dala od innych zabudowań, a zwłaszcza daleko od granatowej policji. Jednak w małych społecznościach trudno cokolwiek ukryć. Konspiracja nie trwała zbyt długo. Duże ilości pożywienia i innych artykułów zakupywane przez Wiktorię były dość czytelnym znakiem, że coś tajemniczego dzieje się w ich gospodarstwie. Markową nieraz odwiedzało wojsko niemieckie, które wizytowało posterunek policyjny. Wojna zbliżała się do końca. Nadszedł 24 marca 1944 r. wieczorem pod posterunek w Markowej ściągnięto 4 furmanki. Powozili okoliczni chłopci. Około pierwszej w nocy grupa 4 niemieckich żandarmów oraz 4 funkcjonariuszy granatowej policji wyruszyła na północ. Przed świtem dotarli do gospodarstwa Ulmów. Niemcy z policjantami udali się do domu rodziny Ulmów. Rozległy się strzały. Na strychu zabito najpierw trójkę ukrywających się Żydów. Potem już na oczach furmanów kolejno ginęły dwie siostry Goldman, córeczka jednej z nich i pozostali Szallowie. Na zewnątrz wywleczono całą rodzinę Ulmów. Zginęli najpierw rodzice: Józef i jego żona Wiktoria, mająca

za kilka dni urodzić siódme dziecko. Kierujący zbrodnią Eilert Dieken zdecydował, aby zabić także dzieci Ulmów. Kolejno ginęli Stasia- za cztery miesiące miała skończyć osiem lat. Basia- miała siedem i pół roku. Władziu- miał pięć i trzy miesiące. Franuś- cztery lata. Piąta kula przerwała spazmatyczny szloch Antoniego. Miał dwa lata i dziewięć miesięcy. Półtoraroczna Maria płakała, wijąc się ze strachu w błocie. Ją też dosięgła kula. Aby ją zabić, bandyta w mundurze niemieckiego żandarma przykucnął. Z tej pozycji lepiej mu było celować. Gdy rozległ się huk wystrzału, ciało malutkiego dziecka znieruchomiało. Do końca życia o tych strasznych chwilach nie mógł zapomnieć woźnica z pobliskiej wsi Karczkowa. Wspominał on ostre słowa wypowiedziane łamaną polszczyzną przez jednego z katów, żandarma Józefa Kokota „Patrzenie, jak giną polskie świnię, które przechowują Żydów”. Po zrabowaniu domostwa i ułożeniu łupów na furmankach, po sporych wahaniach pozwolono mieszkańcom wsi na pochowanie zamordowanych w dwóch dolach koło domu. „Gdy skończyli zasypywać mogiły, nad horyzontem na wschodzie pojawiła się plamka światła. Świtało. Zaczynał się dzień 24 marca 1944 r. Piątek. Do Wielkiego Piątku, dnia Męki Pańskiej, brakowało dwóch tygodni. Do końca wojny na tych terenach – niecałe pięć miesięcy. Mordercy w tym czasie urządzili sobie tęgą popijawę. Potem odjechali do Łańcuta.

Nie jest pewne, co było powodem zbrodni z 24 marca. Obfitym źródłem materiałów historii tamtych lat są badania pochodzące z Markowej Mateusza Szpytmy, pracownika krakowskiego Instytutu Pamięci Narodowej. Historyk podejrzewa, że ktoś doniósł Niemcom o ukrywaniu Żydach. Przyczyną mogła być chęć wzbogacenia się. Brat Józefa, Władysław Ulma, dziś 86 – letni uśmiechnięty staruszek, wspomina te wydarzenia z bólem „ To była straszna tragedia. Nie tylko my z rodziny, ale cała wieś rozpaczała. Dziś jednak rozumie, że zamordowany brat i jego rodzina nie tyle stają się sławni, co w jakiś sposób wspomagają tych, co żyją na ziemi. Pan Władysław wspomina lata młodości, swojego starszego brata Józefa, którego pamięta jako człowieka pełnego energii - My tu żyjemy w Markowej od wieków, tu są nasze korzenie. Dom, w którym mieszkali zamordowani nie został zniszczony w czasie wojny. Potem postawiono jednak na tym miejscu nowy. Część rodziny mieszka nadal w centrum wsi- na ojcowiźnie Ulmów. Będąc we wsi Markowa można zobaczyć listy pisane wyraźnym charakterem przez zamordowanego Józefa. Kiedy służył w wojsku w Grodnie w 1930 r. Zamiłowania do ogrodnictwa i hodowli potwierdzają dyplomy. Jeden za „pomysłowe ule i narzędzia pszczelarskie własnej

konstrukcji, drugi za „wzorową hodowlę jedwabników i wykresy ich życia”. Oba z 1933 r. otrzymane na Powiatowej Wystawie Rolniczej w Przeworsku.

Ks. Stanisław Leja – proboszcz Markowej od 12 lat – mówi: „Widzę duże zaangażowanie parafian sprawą Ulmów. Nie spotkałem się z żadną negatywną opinią. Choć upłynęło wiele lat, ludzie ciągle współczują – dodaje. Z dużym entuzjazmem pokazuje grobowiec Ulmów na miejscowym cmentarzu. Oprawdza po okolicy, pokazując miejscowy skansen z ulami z czasów Józefa Ulmy. Dzięki staraniom księdza proboszcza i mieszkańców Markowej rozpoczęto proces kanonizacyjny rodziny. Obecnie prowadzony jest na szczeblu diecezjalnym, a jego postulatorem został ks. Stanisław Jamrozek. Mieszkańcy Markowej są dumni z własnych ziomków. Dzięki społecznej zbiórce postawili na pamiątkę zamordowanych pomnik. Na tablicy czytamy „Ratując życie innych złożyli w ofierze własne. Józef Ulma, i jego żona Wiktoria, oraz ich dzieci: Stasia, Basia, Władziu, Franuś, Antoś, Marysia, Nienarodzone ukrywając ośmiu starszych braci w wierze, Żydów z rodzin Szalów i Gołdmanów, zginęli wraz z nimi w Markowej 24 marca 1944 r. Niech ich ofiara będzie wezwaniem do szacunku i okazywania miłości każdemu człowiekowi! Byli synami i córkami tej Ziemi, pozostaną w naszych sercach.

Według historyków podobnych rodzin w najbliższej okolicy było za czasów okupacji jeszcze, co najmniej

kilka. Mimo wstrząsających wieści o zamordowaniu Ulmów żaden z ukrywanych Żydów nie został wyrzucony ze schronienia aż do końca wojny.

Za swoje czyny rodzina Józefa i Wiktorii została uhonorowana medalem „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” Żydowski Instytut Pamięci – Yad Vaszem w Jerozolimie – przyznał im ten tytuł 13 września 1995 r.

Idąc alejami sprawiedliwych w Jerozolimie na tablicach upamiętniających ludzi, którzy, ratowali Żydów w czasie wojny, oglądam tablice w różnych językach, najwięcej jest ich w języku polskim- „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat”

Historia męczeństwa sprzed ponad 60 lat wydaje dziś się nieprawdopodobna w tym spokojnym, malowniczym zakątku Polski. Jednak proza życia nie zagłusza głosu świadectwa, które pozostawili Ulmowie – wierni katolicy. Żyli wedle słów św. Pawła „Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety, wszyscy, bowiem jesteśmy kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Gal 3, 28)

Beata Filipowicz



XII Prezentacje Artystyczne Szkół PAS-2008

Szkoła Podstawowa nr 2
w Kamionce Wielkiej.
7,8 i 11 maja 2008r
Zapraszamy dzieci,
nauczycieli, rodziców



Chcesz mieć własną domową videotekę? Nie przegap okazji!

Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej sprzedaje po okazyjnej cenie filmy video z własnej videoteki

Szczegóły na miejscu lub pod nr telefonu (0-18) 445-60-29.

Oferta ważna do końca marca 2008r.

Szczęśliwy gimnazjalista (2)

„Proces tworzenia jedności technologicznej świata i umacnianie powszechnej więzi gospodarczej związanej z rewolucją naukowo-techniczną i wejściem ludzi w epokę cywilizacji informacyjnej - określa się mianem globalizacji” (fragment podręcznika do historii dla klasy III gimnazjum).

Komentarz uczennicy po przeczytaniu tego fragmentu podręcznika:

- Proszę pani, ja nie jestem się w stanie tego nauczyć, ja nie jestem w stanie tego nawet zrozumieć, ten podręcznik to jakiś obłąd!

Trwa lekcja: sprawdzona obecność, temat wpisany do dziennika, prośba o ciszę do rozwrzeszczanych nastolatków, potem wykład – wiedza, wiedza, dużo wiedzy... Czasami tylko dla odmiany podręcznik podsunięty młodemu człowiekowi jako też niezbyt ciekawa alternatywa (koszmarny podręcznik, w nim ponad 300 stron beznamietnego tekstu i stary władca bez emocji spoglądający ze swej kartki w XXI wiek). Coś jeszcze zostało, ale to już tylko dobre chęci nauczyciela i dzwonek kończący zajęcia.

I znów lekcja taka sama jak zawsze: ten sam co od lat scenariusz, ta sama co od pokoleń nuda, a przecież właśnie dziś miało być inaczej, tzn. lepiej i ciekawiej. Zmęczony nauczyciel, znużona klasa i wciąż byle szybciej, byle przetrwać, byle mieć to już za sobą. Pytanie co zostało z tej lekcji? – chyba tylko pusta sala wybrukowana dobrymi chęciami (czyżby to jednak było piekło?...).

Zła lekcja, zły nauczyciel, źli uczniowie, złe warunki do pracy i złe wyniki nauczania, a na końcu gimnazjalnej edukacji złe i zupełnie przypadkowe egzaminy, sprawdzające nie wiadomo kogo i co. Ból i tży, bo iść trzeba dalej, bo czeka kolejna szkoła, nie wiadomo tylko czy będzie lepsza

i bardziej przyjazna.

„Chodzę do szkoły w celach towarzyskich” – odpowiada uczeń zapytany o powód swojej przypadkowej obecności w szkole, bo szkoła nie spełnia ani jego marzeń, ani oczekiwań.

Ale przecież są tacy nauczyciele, którzy z pasją przychodzą na zajęcia i tą pasją zarażają wielu młodych ludzi, dla których każda lekcja to kolejne wielkie przeżycie, to natchnienie, uroczystość i podniosłe święto. Istnieją jeszcze lekcje, które porywają, które trwają jakby tylko jedną, małą chwilę, na których zapomina się o tym, że istnieją zegarki i szkolne dzwonki. Lekcje, które fascynują, nawiązują do działania, rozbudzają pasję i które zawsze kończą się za wcześnie. Po takich zajęciach świat nagle staje się inny, lepszy, bardziej przyjazny i życzliwy, prawa nabierają wymiaru ludzkiego, w kącie nie czai się już zła czarownica, a człowiek staje się po prostu człowiekiem.

Jednak, jak długo jeszcze jeden nauczyciel, na jednej lekcji walczył będzie z pięcioma królami naraz i dziesięć bitew przetaczać się będzie przez jedyne 45 minut zajęć? Jak długo starczy powołania nauczycielom i wytrwania uczniom, aby okiełznać podręcznikowego

potwora, który każdego dnia zżera pasję, zabija spontaniczność, dławi w zarodku pomysły i dobre chęci nastolatków? Ile jeszcze błagań nauczycieli, uczniów i rodziców o to, by było mniej ale za to mądrzej i przystępniej, po prostu po ludzku i dla człowieka? Jak długo jeszcze w szkole XXI wieku nauczyciel kredą będzie rysował walczącego rycerza, wiklinowy kij udawał będzie wskaźnik do map, a własnoręcznie wykonaną planszę trzymać będą uczniowie, bo właśnie stojak stracił ostatnią swą nogę? Czy pasja i zapał wytrzymają to wszystko?

Gdzie więc mieszka szczęście w gimnazjum? Może na lekcji, która dodaje skrzydeł, czyni człowieka lepszym i pozostaje w pamięci na zawsze.

Bernadetta Górka



Nowe władze Rady Gminy



14. stycznia 2008r. na XV. sesji Rady Gminy Kamionka Wielka został wybrany przewodniczący Rady Gminy Piotr Witek oraz wiceprzewodniczący Kazimierz Dobosz. Przedstawiamy Czytelnikom "Gminnych Wieści" nowego przewodniczącego. Piotr Witek-lat 53, żonaty, 5. dzieci, radny czterech kadencji (przez dwie kadencje był wiceprzewodniczącym Rady Gminy).

- Panie Przewodniczący, jakie są plany Rady Gminy na najbliższą przyszłość?

-Przede wszystkim utrzymanie i rozwijanie konstruktywnej i dobrej współpracy pomiędzy Radą Gminy, Wójtem i Urzędem Gminy, a także z mieszkańcami oraz instytucjami działającymi na terenie naszej gminy i współpracującymi z gminą.

- W jaki sposób zamierza Pan to osiągnąć?

- Wstuchując się w głos społeczeństwa. Chcę więc dostrzegać wszystkie uwagi i wnioski zgłaszane przez radnych, sołtysów i mieszkańców, a najbardziej te poparte mocnymi argumentami i wytykającymi z troski o dobro ogólne gminy i jej przyszłość.

- A zamierza się Pan odnieść do uwag krytycznych, wyrazów niezadowolenia i sprzeciwów?

- Z jak największym zrozumieniem i z poszanowaniem zgłaszających. Myślę, że trzeba nam szukać rozwiązań w trudnych, ale szczerych i uczciwych rozmowach prowadzonych w taki sposób, aby najważ-

niejszym ich celem było znalezienie wspólnej płaszczyzny, a nie wymiana ciosów lub szukanie pretekstu do poniżenia drugiej strony, czyli-mimo różnicy zdań-dialog, przy wzajemnym poszanowaniu.

- A co z inwestycjami?

- Wolą Rady Gminy jest, aby były kontynuowane już rozpoczęte zadania strategiczne, takie jak: kanalizacja i inwestycje oświatowe, przy jednoczesnym maksymalnym wykorzystaniu środków unijnych, we wszystkich możliwych obszarach, jak infrastruktura wsi, kultura i sport. Myślę, że dla powodzenia tych planów istotne znaczenie będzie miała dobra współpraca radnych samorządu, placówek oświatowych i Kościoła. Poza tym wszelkie działania na rzecz rozwoju i wychowania przyszłych pokoleń, to bez wątpienia najważniejsza inwestycja.

Dziękuję za rozmowę

Kazimierz Ogorzałek

Turniej Siatkarski w Kamience na Słowacji

Nie od dziś obie gminy współpracują ze sobą między innymi na płaszczyźnie sportowej. Trzeciego lutego bieżącego roku, podczas rozgrywek siatkarskich mężczyzn i kobiet w Kamience mieliśmy żywy dowód tego, jak owocna jest ta współpraca. W lipcu gościliśmy słowacką drużynę na Turnieju o Puchar Wójta, a tym razem to nasi samorządowcy zostali zaproszeni do udziału w rozgrywkach zorganizowanych w 37. Rocznicę Odzyskania Niepodległości Gminy Kamienka.

Naszym drużynom towarzyszyli w podróży na Słowację przedstawiciele Rady Gminy na czele z Przewodniczącym Rady Gminy Piotrem Witkiem i Radnymi Włodzimierzem Rolką i Rafałem Gieńcem.

I chyba to ich obecność (w połączeniu z umiejętnościami) dodała naszym



reprezentantom skrzydeł, co przełożyło się na dobre wyniki końcowe. Ostatecznie panie uplasowały się na miejscu pierwszym, zaś drużyna męska zajęła trzecie miejsce.

Imprezy takie jak ta, nie tylko przyczyniają się do umacniania fundamentu do współpracy obu gmin, ale też pokazują, jak poprzez sport można budować trwałe relacje prowadzące do współpracy nie tylko w tej dziedzinie życia.

Przy okazji takich imprez nasuwa się też spostrzeżenie, że każda złotówka zainwestowana w sport, to wielokrotny zysk, którego nie da się przeliczyć na pieniądze. Zyskujemy bowiem coś bezcennego-zdrowie.

M. Mężyk

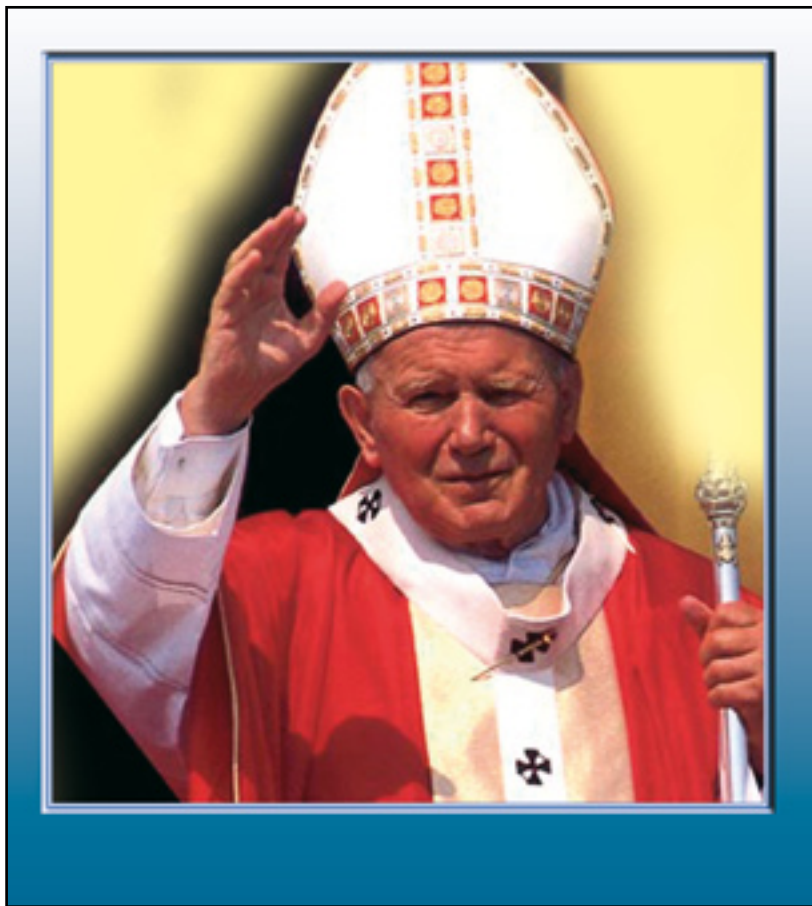
Trzy lata po odejściu...

Drugiego kwietnia 2008 roku mijają trzy lata, jak odszedł od nas Ojciec Święty Jan Paweł II, dziś Sługa Boży. Była to wiosna smutku, żalu i łez. Była to też wiosna nadziei, nowego doświadczenia, Jego obecności wśród nas, miłości i ojcowskiej opieki, które wtedy szczególnie otworzyły nas w stronę Boga. W tym dniu odejścia chcieliśmy być wszyscy z Nim. Wyjątkowa miłość gromadziła nas, żeby „być razem przy Jego krzyżu, potem przy zdejmowaniu z krzyża i złożeniu do grobu”. (kard.F.Macharski). Samoistnie rodziła się w sercach wdzięczność za 27 lat pontyfikatu Wielkiego Papieża. Wiosna 2005 roku była też wiosną cudu nawrócenia tysięcy ludzi, wiosną nadziei, uderzająco podobną do tej wiosny sprzed dwóch tysięcy lat, kiedy po raz pierwszy śmierć stała się źródłem nadziei Zmartwychwstania. Jednak wiosna 2005 roku przeminęła. Przy kolejnych rocznicach pojawiły się pytania, co w nas pozostało z tamtych dni. Czy staliśmy się lepsi? Czy palenie świec, łzy, długie noce czuwania, spowiedzi po latach, wzajemna pomoc i życzliwość, poczucie solidarności i miłości pozostawiły w naszych sercach jakiegokolwiek ślad?

Po odejściu Jana Pawła II wielu miało przekonanie, że świat, a szczególnie Polacy zmienia się nie do poznania. Tak się nie stało. Dla wielu szybko minął czas emocji i powróciły stare nawyki. Jednak radosny jest fakt, że te mijające trzy lata ujawniły pokolenie młodych ludzi świadomych papieskiego dziedzictwa, aktywnych w Kościele i życiu publicznym, czyli pokolenia JP II. Do tego pokolenia trzeba zaliczyć też ludzi w różnym wieku, dla których świadomość dziedzictwa papieskiej posługi stała się potrzebą serca. Także ten-dla Polaków – trzyletni czas refleksji pozwala postawić twierdzenie, że powstało nie tylko pokolenie JP II, ale Naród JP II formowany, wychowywany przez Niego przez szereg lat. Dziś wszyscy mamy tę świadomość, że nie byłoby tego kraju (Polski) bez Jego nauczania o wolności, przypomnienia o Dekalogu. Ważne, aby nie zachłysnąć się odzyskaną wolnością bez świadomości dziedzictwa i osadzenia w kulturze narodów europejskich. Cytując za Mariuszem

Piecykiem „W uniesieniu papieskiego kwietnia byliśmy pewni, że Pokolenie, a raczej naród JP II jest i działa- i że to on właśnie tworzy nadzieję na przyszłość. Myśleliśmy tak również wtedy, gdy swoją dynamikę stracił entuzjazm wiosennych tygodni o Janie Pawle II, gdy powoli gościł inicjatyw wielkich spotkań młodzieży w polskich miastach. Wtedy też zaczęto stawiać pytania o to, czy rzeczywiście Polacy będą dalej myśleć i reagować, tak jakby Jan Paweł II był wśród nas.” Z perspektywy zaledwie trzech lat od śmierci Jana Pawła II warto zapytać czy młodzi

ludzie nadal nazywają siebie Pokolenie JP II. Czy rzeczywiście potrafią od siebie wymagać nawet wtedy, gdy inni od nich nie wymagają. Jest to pytanie o to, czy Pokolenie JP II istnieje wewnątrz tłumu poruszanego emocjami, czy również w osobistych decyzjach moralnych przybierających charakter faktycznego głosu pokolenia. Rekolekcje z kwietnia 2005 roku choć tak naprawdę nie zmieniły polskiego społeczeństwa w widoczny sposób, to jednak wywarły piętno na sumieniach pojedynczych Polaków. Jeśli w konsekwencji każdy z nas stanie się



choć odrobinę lepszy, to będzie zaczęłam przemiany, zaczęłam kolejnej wiosny. Nie będą wtedy szokować słowa znanej telewizyjnej dziennikarki „Szkoda, że potrzeba było śmierci Jana Pawła II, by ujawniło się w nas to, co najlepsze” (J.S.) W trzy lata po tamtych wydarzeniach warto zapytać siebie, co w nas pozostało z tego, co w nas najlepsze...

Kawone

„Człowiek jest mocny:
świadomością celów,
świadomością zadań,
świadomością powinności,
a także świadomością tego,
że jest miłowany”

J.P.II

Świadectwo matki

Triumf zmartwychwstania

Kiedy moja córka Kateri zeszłego roku przystąpiła do pierwszej spowiedzi świętej, zachowywałam się jak typowa, nerwowa matka.

Masz listę, prawda? – zapytałam, gdy stała czekając przed konfesjonalem. – Jeśli zapomnisz, co powiedzieć, spytaj księdza... Czekaj, dopóki ci nie powie, żebyś żałowała za grzechy... Słuchaj, jaką pokutę ci zada...

Muszę przyznać, że Kateri nie przewracała oczami, ani mnie nie uciszała. Uśmiechała się nerwowo i kiwała głową w odpowiedzi na wszystkie moje końcowe instrukcje. Wreszcie nadeszła jej kolej. Weszła do konfesjonatu i zamknęła drzwiczki, zostawiając za nimi swoją niespokojną matkę. Chociaż wcale nie miałam zamiaru za córką wejść, mimo to ze zdziwieniem odkryłam, że odczułam pewien wstrząs, kiedy ciężkie, drewniane drzwi zamknęły się za nią, stanowczo mnie od niej oddzielając. Stałam tak sama, w cichym, wypełnionym przyćmionym światłem kościele, nie mając nic do roboty prócz czekania. Zrobiłam, co do mnie należało, pomagając Kateri nauczyć się katechizmu i modlitw, a teraz moja obecność nie była już potrzebna. Dla opiekuńczego rodzica jest to niemałe odkrycie. Moja córka klęczała wewnątrz konfesjonatu, sama wobec Boga, a to, co działo się pomiędzy nimi, nie było, szczerze powiedziawszy moją sprawą.

Później, gdy klęczyliśmy razem w kościele, dziękowałam naszemu Panu za Jego przebaczenie, jak zawsze to czynię po spowiedzi, lecz tym razem było inaczej. Dziękowałam Mu za miłosierdzie okazane nie mnie, ale za dar przebaczenia ofiarowany mojej córce. Wpatrując się w krucyfiks, zrozumiałam jasno, może po raz pierwszy, że Chrystus wycierpiał mękę ukrzyżowania także dla mojego dziecka. Chociaż zawsze wiedziałam, że Bóg kocha moje dzieci w sposób bardziej doskonały niż ja, nigdy wcześniej tak naprawdę nie zdawałam sobie

z tego tak wyraźnie sprawy. Grzechy mojej córki zostały przebaczone w sakramencie pokuty nie dlatego, że tak bardzo ją kochałam, ale ponieważ kochał ją Bóg. Nie miało to nic wspólnego ze mną.

Jeśli chodzi o materialne prezenty, cenię rzeczy, jakie ludzie dają moim dzieciom, o wiele bardziej, niż prezenty przeznaczone dla mnie. Jako rodziców zawsze rozczuła nas miłość innych okazywana naszym dzieciom. Bardzo je kochamy, toteż kiedy ktoś inny widzi ich wartość i okazuje im dobroć, cenimy ten uczynek.

Teraz, gdy Kateri była dość duża, by przyjąć dar sakramentu, Bóg przygotował dla niej deszcz darów o wiele cenniejszych niż jakiegokolwiek otrzymane do tej pory. Dzięki temu jaśniej pojąłam, że moje dzieci należą do Boga. Możemy myśleć, że kochamy nasze dzieci bezgranicznie, ale ostatecznie jesteśmy tylko ziemskimi rodzicami. Wszystkie dzieci są wprawdzie Boże. Bóg najlepiej je zna, daje im to, czego najbardziej potrzebują, i kocha je nieskończenie bardziej niż my.

W czasie tego Wielkiego Postu, po pierwszej spowiedzi Kateri, jestem szczególnie wdzięczna, że Chrystus cierpiał nie tylko z miłości do mnie, ale do wszystkich swoich dzieci, również tych, które mi na jakiś czas podarował. Znosił biczowanie, by uzyskać przebaczenie grzechów, które moje dzieci miały popełnić. Cierpiał ból korony cierniowej, by moje maluchy mogły ujrzeć niebo. Także wtedy, gdy wbijano gwoździe w Jego ręce i nogi, widział twarzyczki moich dzieci i kochał je. Przyjął śmierć na krzyżu, aby mogły radować się nowym życiem.

W czasie wielkanocnej Mszy Świętej, z dziećmi w ramionach, podziękuję Panu za błogosławieństwo naszej rodziny. Świętując cud Jego zwycięstwa nad śmiercią i grzechem, docenię te dary w całej pełni, bardziej niż to czyniałam wcześniej. Co najważniejsze

jednak, podziękuję Bogu za to, że tak bardzo kocha moje dzieci! Przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie nasz Pan obdarza je miłosierdziem, przebaczeniem i obietnicą nieba. Są to bezcenne dary, jakich nawet najbardziej troskliwa matka nigdy nie potrafiłaby im dać.

Danielle Bean

Filizanka Herbaty
Dom Wydawniczy
RAFAEL



księgarnia religijna
www.gloria24.pl

Zamawiaj:

Internetem:
www.gloria24.pl

telefonicznie:
012-411-08-66

pocztą elektroniczną:
zakupy@gloria24.pl

listownie:
www.gloria24.pl
ul. Ostatnia 1c
31-444 Kraków



183 ciasta siostry Anieli
Wydawnictwo RAA
oprawa twarda
29,00 zł




Modlitewnik.
Za wstawiennictwem
Jana Pawła II
Dom Wydawniczy RAFAEL
oprawa twarda
15,00 zł



PATRONI MEDIALNI



Migawki z życia Szkoły Podstawowej w Mszalnicy

Dzień Babci i Dziadka

W dniu 22.I.2008 r. w sali remizy OSP w Mszalnicy zebrali się około 60 babć i dziadków z Mszalnicy. Uroczystość przygotowali uczniowie tutejszej szkoły podstawowej wraz z nauczycielami Danutą Mółką i Anną Jelito. Specjalnym prezentem dla babć i dziadków były wiersze, piosenki i krakowiacek odtąńczony przez milusińskich, przebranych w barwne stroje. Spotkanie rozpoczęli najmłodsi. Z zimową opowieścią „W Bałwankowie” zaprezentowali się uczniowie II i III klasy. W zimowej scenerii „bałwanki” wręczyły gościom śnieżnobiałe bukiety wykonane z białej krepiny. Na uroczystości, którą obchodzono w okresie karnawału nie mogło zabraknąć kołędników. Popisali się zatem szkolni „Pasterze”, którzy zgarnęli I miejsca w przeglądach: gminnym, powiatowym i małopolskim. Nie mniej radości sprawiło wystuchanie dwóch gawęd w gwarze lachowskiej w wykonaniu Dominiki Witkowskiej i Patrycji Ogorzałek (zwycięzcznie powiatowych eliminacji). Wyjątkową atrakcją był występ grupy cyrkowej z Ukrainy. Zachwycone popisami młodych artystów babcie i dziadkowie, z prawdziwą dumą odnajdywali swoich wnuków wśród znajdujących się na scenie wykonawców.

do Zakładu Skupu Puszek w Wojniczu – uczniowie kl. IV – VI mieli okazję zobaczyć jak wygląda wstępny proces recyklingu puszek, które następnie w hucie są przetapiane na aluminium. W listopadzie odbył się uroczysty apel, na którym uczniowie klasy IV przedstawili rozprawę sądową „Sąd nad niszczycielem lasu”, po czym złożyli uroczyste ślubowanie i zostali oficjalnie pasowani czterolistną koniczynką na „Przyjaciół Przyrody”

Święty Mikołaj inaczej ...



6 grudnia w Szkole Podstawowej w Mszalnicy miało miejsce spotkanie ze Świętym Mikołajem. Główna idea jaka przyświecała spotkaniu miała na celu przybliżenie postaci Świętego Mikołaja-biskupa oraz popularyzację czytelnictwa i wartościowej literatury dla dzieci. Zaproszeni goście, uczniowie i nauczyciele mieli okazję obejrzeć krótką scenkę „O Świętym Mikołaju, który żył dawno temu i pomagał ludziom.” W dalszej części spotkania odbyło się „Mikołajkowe czytanie”, czyli głośne czytanie fragmentów książek o Św. Mikołaju przez zaproszonych gości: dyrektora szkoły i nauczycieli. Najwięcej radości sprawiło najmłodszym przybycie

Mikołaja. Dzieci powitały go brawami, zadawały ciekawe pytania. Uczniowie każdej z klas przygotowały w podziękowaniu wiersze i piosenkę o Mikołaju oraz rysunki przedstawiające postać Świętego Mikołaja. Na koniec Mikołaj rozdał swoje upominki dzieciom. Mimo iż czekały na nie z niecierpliwością, to jednak wydaje się, że były świadome tego, iż cechy Świętego Mikołaja są najlepszym workiem prezentów, na które powinni czekać.

Koło Przyjaciół Przyrody

Uczniowie kl. IV na początku roku szkolnego otrzymali zadania i warunki wstąpienia do koła. Przeprowadzono cykl pogadanek na temat postaw proekologicznych. Na początek uczniowie wykonali gazetkę ścienną na temat znaczenia segregacji śmieci. Później aktywnie przystąpili do zbiórki surowców wtórnych, którą zajmuje się Samorząd Uczniowski. Najaktywniejsi z nich zostali wyróżnieni przez swoich starszych kolegów na apelu szkolnym. W październiku w czasie szkolnej wycieczki

Danuta Marszałek
Dyrektor Szkoły
Fot. Archiwum szkoły

SPORT

Gminny Zjazd Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe.

W dniu 03 lutego 2008 roku odbył się Gminny Zjazd Sprawozdawczo – Wyborczy Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Kamionce Wielkiej. W Zjeździe uczestniczyli delegaci oraz zaproszony gość honorowy Pan Aleksander Gierltler Przewodniczący Rady Powiatowej Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Nowym Sączu. W obradach uczestniczyło 17 delegatów na ogólną liczbę 28 delegatów. W toku Zjazdu dokonano zatwierdzenia regulaminu obrad i wyboru komisji zjazdowych. Przewodniczący ustępującej Rady Janusz Kumorek złożył sprawozdanie z działalności za lata 2002 – 2007, które zostało pozytywnie przyjęte przez zebranych. Komisja Rewizyjna również pozytywnie oceniła całokształt działalności i postawiła wniosek o udzielenie absolutorium ustępującej Radzie Gminnej LZS. Spośród delegatów wybrana została nowa sześciuosobowa Rada Gminna LZS i trzynosobowa Komisja Rewizyjna. Na pierwszym posiedzeniu nowo wybranych władz nastąpiło ukonstytuowanie się Rady Gminnej oraz Komisji Rewizyjnej. Skład Rady Gminnej: przewodniczący – Janusz Kumorek, zastępca przewodniczącego – Mariusz Popiela, sekretarz – Irena Ruśniak, członkowie: Sławomir Poremba, Jan Michalik i Włodzimierz Morański. Skład Komisji Rewizyjnej: przewodnicząca – Beata Tomasiak oraz członkowie: Grzegorz Kalisz i Piotr Majewski. Nowa Rada przedstawiła program działania na lata 2008 – 2011. W zakresie spraw organizacyjnych ustalono, że posiedzenia obywateli się będą w pierwsze środy miesiąca o godzinie 16,00. Sekretarz Rady współpracować będzie z inspektorem ds. kultury fizycznej. W dalszym ciągu podejmowane będą działania na rzecz umasowienia kultury fizycznej na terenie gminy, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb dzieci i młodzieży. Ponadto podejmowane będą działania zmierzające do rozbudowy bazy sportowej. Corocznie Rada opiniować będzie projekt katalogu zadań z zakresu kultury fizycznej przewidzianych do realizacji przez Organizację Pożytku Publicznego oraz kalendarza imprez sportowo – rekreacyjnych, a także sprawować będzie nadzór nad działalnością Ogniw LZS i współpracować ze Stowarzyszeniami Kultury Fizycznej na terenie gminy.

IR.

Gminny Turniej Szachowy

W dniu 23 lutego br. w Gminny Ośrodku Kultury w Kamionce Wielkiej odbył się Gminny Turniej Szachowy o „Złotą Wieżę”. Funkcję głównego sędziego i koordynatora pełnił Pan Włodzimierz Morański członek Rady Gminnej LZS. Zawody rozegrano w dwóch kategoriach wiekowych juniorów i seniorów. Ogółem w finale uczestniczyło 12 zawodników w tym 2 dziewczyny. Zwycięzcami zostali w kategorii juniorów Jan Stanek ze Zespołu Szkół Podstawowo- Gimnazjalnych w Królowej Górnej oraz kategorii seniorów Jan Łukasik z LZS Kamionka Wielka.

IR.

Fot. Kgo



Spotkanie strażackiej braci

Bogu na chwałę, ludziom na pożytek

Jedną z organizacji (o ile nie jedyną) na polskiej wsi, która się nie przeżyła, nie wypaliła i od lat cieszy się należnym szacunkiem jest Ochotnicza Straż Pożarna. Być może powodem tego jest charakter jej działania – służba i niesienie pomocy.

W połowie stycznia br. w remizie strażackiej w Mszalnicy odbyło się zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej z tej miejscowości. W spotkaniu tym wzięło udział 33 członków czynnych, 11-osobowa Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza i zaproszeni goście, m.in.: Ks. Józef Głowa - proboszcz parafii w Mystkowie, Marian Marszałek - naczelnik wydziału operacyjnego Komendy Miejskiej PSP w Nowym Sączu, Antoni Piętka – wiceprezes zarządu powiatowego Związku OSP RP w Nowym Sączu, Józef Janus gminny komendant OSP RP w Kamionce Wielkiej. Obecni też byli przedstawiciele władz samorządowych w osobach: Józef Pyzik – radny powiatu nowosądeckiego i Piotr Witek – przewodniczący Rady Gminy w Kamionce Wielkiej.

Na początku obrad zgromadzeni krótka modlitwa uczcili pamięć zmarłych strażaków, a szczególnie wieloletniego gminnego komendanta (a zarazem prezesa tuż OSP) Jana Ligęzy. Przedstawiając sprawozdanie za miniony okres prezes zarządu OSP Władysław Głowczyk wymienił wyjazdy do akcji gaśniczych i innych wypadków, którym w 2007 roku było 25. Jednostka brała czynny udział w organizowanych zawodach sportowo-pożarniczych.

By poznawać arkana pożarniczej służby, w miejscowej szkole podstawowej przeprowadzono eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej, a warto dodać, że laureaci turnieju przeszli przez szczebel gminny i doszli do eliminacji powiatowych, co jest niełatwym osiągnięciem. Kolejne działania związane były z posługą przy kościele parafialnym w Mystkowie. Była to służba przy Bożym Grobie, zabezpieczenie większych uroczystości, odpustów, uroczystości Bożego Ciała, pielgrzymek na Wzgórze Świętego Krzyża, uroczystość wszystkich świętych, poczet sztandarowy w tych uroczystościach.

Omawiając działania za miniony rok, trudno było pominąć wkładu pracy najbardziej aktywnych druhów, zwłaszcza zaś zmarłego Jana Ligęzy.

Były też słowa wdzięczności dla samorządu powiatowego, zwłaszcza wójta i rady gminy, ale także dla firm i prywatnych osób, za finansowe wsparcie całorocznej działalności straży pożarnej. To dzięki tym instytucjom jednostka mogła być w ciągłej gotowości bojowej, a jest to niezwykle istotne dla jednostki będącej w systemie krajowym.

Praca zarządu, majątek OSP i posiadane środki finansowe w kasie były kontrolowane przez komisję rewizyjną. Wobec braku zastrzeżeń komisja rewizyjna skwitowała działalność zarządu i tym samym udzieliła mu absolutorium.

W wyborach uzupełniających członkiem zarządu gminnego ZOSP RP został Grzegorz Kalisz. W wyniku tych wyborów skład nowego zarządu przedstawia



się następująco: Główny Władysław – prezes, Grzegorz Kalisz – wiceprezes, Jan Kruczek – wiceprezes naczelnik, Jarosław Kachniarz – z-ca naczelnika, Kazimierz Janus – skarbnik, Wojciech Kachniarz – sekretarz, Julian Kachniarz kronikarz, Krzysztof Główny – gospodarz, Krzysztof Górka – członek. Na opiekuna Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej wybrano Michała Jelito.

Przedstawiając plan działania na najbliższy rok wybrany prezes OSP zwrócił uwagę na realizację zadań statutowych, podnoszenie kwalifikacji i ciągłe szkolenie, działania na rzecz uzupełnienia brakującego sprzętu i odzieży. Planuje się także stworzenie strony internetowej i współpracę z wszystkimi instytucjami i organizacjami działającymi w Mszalnicy.

Zaproszeni goście bardzo ciepło wyrażali się o pracy strażaków z tej jednostki. Swoją wdzięczność za pracę na rzecz parafii wyraził proboszcz ks. Józef Głowa. Także przewodniczący Rady Gminy Piotr Witek swoje wystąpienie rozpoczął od słów: Dziękuję, za to że jesteście...”. Zapewnił tym samym o poparciu władz gminy dla wszelkich dobrych działań podejmowanych przez ochotnicze straże pożarne.

Radny powiatowy Józef Pyzik podziękował strażakom ochotnikom za niesienie pomocy wszędzie tam, gdzie pojawia się zagrożenie. W imieniu Rady Powiatu wręczył prezesowi Głównykowski zakupione 6 kompletów odzieży koszarowej.

Wszyscy zaproszeni goście w swoich wystąpieniach dziękowali strażakom za ich służbę, z uznaniem odnosząc się do wszelkich inicjatyw podejmowanych przez tą organizację na rzecz swojej wsi i parafii.

Sukces koszykarek z Królowej Górnej

W dniu 12-02-2008r. dziewczęta Gimnazjum Publicznego z Królowej Górnej reprezentowały Gminę Kamionkę Wielką na międzygminnych zawodach w piłce koszykowej w Tęgorzynie. W zawodach oprócz naszego gimnazjum brało udział Gimnazjum z Tęgorzyny i Wielogłowa. Rywalizacja była bardzo wyrównana i zacięta, szczególnie między Królową Górą i Tęgorzynie, gdyż o pierwszym miejscu decydowało bezpośrednie spotkanie.

O zaciętości świadczy wynik 10-9 dla Tęgorzyny (pierwsza kwarta 5-3, druga kwarta 5-6). Jak to bywa, gospodarzom turnieju pomagają nawet „ściany”. Tym bardziej szkoda przegranej, że do zwycięstwa zabrakło jednego celnego rzutu do kosza. A może aż jednego? Oto szczegółowe wyniki:

Pierwszy mecz Tęgorzynie - Wielogłowa 25-12. Drugi mecz Tęgorzynie - Królowa Górna 10 - 9

Trzeci mecz Królowa Górna-Wielogłowa 16-8.

Punktacja:

I miejsce	-	Gimnazjum Tęgorzynie	4 pkt.
II miejsce	-	Gimnazjum Królowa Górna	2 pkt.
III miejsce	-	Gimnazjum Wielogłowa	0 pkt.

Wyjazd na zawody został sfinansowany przez Urząd Gminy Kamionka Wielka.

Sławomir Konopacki

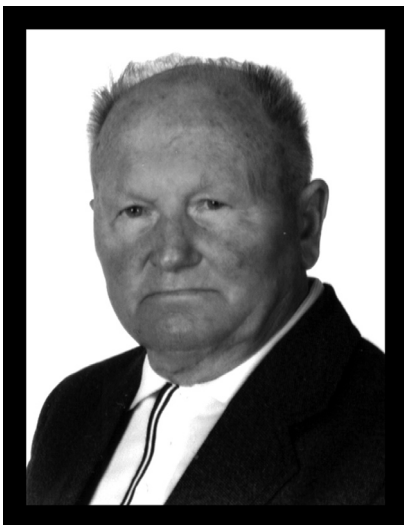


Tekst i foto: Kogo

Janowe rzeźwanie

Przed kilkoma tygodniami uczestniczyliśmy w pogrzebie Jana Świerczka w Kamionce Wielkiej. Pogrzeb zgromadził bardzo wielu ludzi z Kamionki Wielkiej i nie tylko. Kim zatem był Jan Świerczek, że żegnaliśmy go tak tłumnie? Odpowiedź na tak postawione pytanie nie jest prosta. Bo zmarły Jan, rzecz można, był zwykłym mieszkańcem Kamionki, a jednocześnie był niezwykłym. Pracował jako robotnik, ale jednocześnie był kimś wielkim, artystą. Całe lata – jak w swojej homilii przypomniał ksiądz – pracował na delegacjach, z dala od domu. Tam zaś w czasie, gdy po pracy inni oddawali się różnym próżnościom – on wykorzystywał każdą wolną chwilę na rzeźbienie. Na delegacje zabierał kawałek lipowego drewna, wracał zaś z wyrzeźbioną postacią. W ten sposób przez wiele lat zgromadził sporą kolekcję wspaniałych rzeźb i płaskorzeźb przedstawiających anioły, świętki, postacie biblijne, sceny rodzajowe i uchwycone w niezwyklej pozie zwierzęta. Potrafił zadbać zarówno o proporcje, jak też każdy szczegół rzeźbionej postaci. Potrafił swoim dziełom nadać nie tylko urok fizycznego wyglądu, ale też wydobywał z nich całe „wnętrze ducha”. Każda poza, ujęcie postaci a nawet grymas na twarzy były bardzo wyraziste, w pełni zamierzone i nieprzypadkowe. Każdy, kto chociaż raz odwiedził jego dom, mógł poczuć się jak w prawdziwej galerii i mógł osobiście się przekonać, że dane od Stwórcy talenty ten gospodarz nie zmarnował, ale je we właściwy sposób wykorzystał i pomnożył. To może być doskonały przykład osobistej filozofii życia. Jego rzeźby znajdują się nie tylko w domach mieszkańców Kamionki, ale też w wielu muzeach i u prywatnych kolekcjonerów, także za granicą. Prawdziwą pasją pana Jana były jednak szopki, których wykonał bardzo wiele. Szopki te, z ruchomymi mechanizmami, zajmowały czołowe miejsca w konkursach w Warszawie, Krakowie i Rabce. Część z nich została zamówiona dla kościołów na okres Bożego Narodzenia. Poza tymi statycznymi szopkami miał w swoim „zbiorniku” także egzemplarz przeznaczony do kolędowania. Kiedyś tak chodziło się po kolędzie. Z taką szopką kilka razy występował na Gminnym Przeglądzie Grup Kolędniczych w Kamionce Wielkiej, gdzie urzekał widzów nie tylko kunsztem wystroju szopki i jej wyrzeźbionych drewnianych postaci (kukiełek), ale też wspaniałym „odegraniem” każdej roli (doskonała gra aktorska!).

Pan Jan potrafił wykonać każdą pracę, na każdą potrzebę. Kiedy trzeba było zrobić dużą palmę na niedzielę palmową, czy też wieniec dożynkowy, no to w każdym przypadku droga wiodła do Świerczka. No bo tylko on mógł to zrobić najlepiej, i – co najważniejsze



– nie odmawiał.

Prowadził skrupulatnie swoją kronikę z wpisami wielu osobistości, wczasowiczów i turystów, odwiedzających jego domową galerię.

O jego twórczych pasjach pisaliśmy w 4 numerze Gminnych Wieści.

Jan Świerczek był aktywnym działaczem kultury, przez wiele lat był członkiem Rady Programowej Gminnego Ośrodka Kultury. Za swoją działalność został odznaczony Odznaką Zasłużony Działacz Kultury, Nagrodą Starosty Nowosądeckiego, Nagrodą Wójta Gminy Kamionka Wielka. Przez całe lata współpracowaliśmy, a nawet bardzo się lubiliśmy. Trudno dostownie zliczyć, ileż to wystaw było

zorganizowane z jego udziałem. Toteż muszę powiedzieć, że w każdym przypadku napotykałem na wiele życzliwości ze strony jego i rodziny.

Odszedł od nas człowiek bardzo zasłużony dla Kamionki jako wsi i gminy. Jak zwykle, uświadamiamy sobie to najlepiej dopiero po jego śmierci.

Aby pozostać jeszcze przez chwilę w klimacie jego twórczości, przypomnieć warto wiersz sądeckiego poety, napisany wiele lat temu. To przypomnienie nie jest dla zmarłego, ponieważ znał on treść wiersza, ale jest dla nas, abyśmy mogli raz jeszcze zadumać się zarówno nad twórcą jak i jego dziełami.

Antoni Kiemystowicz
„Bogów Posąży Lipowe”

Janowi Świerczkowi

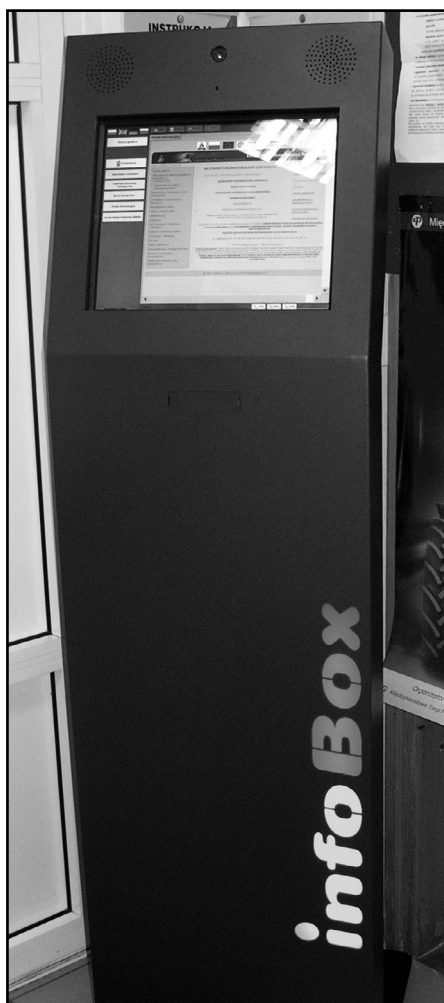
*Kraje drzewo lipowy smutek
rdza zachodzi z ostrza
i barwi ranę w boku
Lipowe bogi i anioły stoją w szeregu
Janowym rzeźbane dłutem
Dzień po dniu rok po roku
rośnie bogów wielka moc
człowiek powstał z prochu
bogów rodzi kłoc
Lampa przygasa nad stołem
dłuto płacze szczerbiną
a tu jeszcze się jeden bóg narodził
a tu jeszcze jeden dzień minął*

Teraz, gdy już go nie ma pośród nas, miejmy nadzieję, że postacie Boga i aniołów tworzone przez lata z jego twórczej wyobraźni, teraz będzie mu dane oglądać z bliska, w rzeczywistym wymiarze...

Kogo

Kiosk Multimedialny

W dniu 13 lutego br. w Urzędzie Gminy zainstalowany został Kiosk Multimedialny. Infokiosk został pozyskany bezpłatnie w ramach projektu realizowanego przez Sąddecką Agencję Rozwoju Regionalnego w Nowym Sączu. Projekt realizowany był pod nazwą „Stworzenie bazy informacyjnej dla instytucji otoczenia biznesu powiatu nowosądeckiego” w ramach działania 1.1. Wzmocnienie instytucji wspierających działalność przedsiębiorstw, poddziałanie 1.1.2 Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.



W chwili obecnej umożliwiony jest dostęp do informacji w zakresie stron internetowych: Starostwa Powiatowego, Centrum Informacji Turystycznej, Wrót Małopolski, Urzędu Gminy Kamionka Wielka i Portalu Informacyjnego.

Pełny zakres Portalu obejmować będzie informacje z zakresu: 1) Unii Europejskiej, 2) Działalności konsultacyjnej i doradczej instytucji otoczenia biznesu, 3) Edukacji i kultury, 4) Kalendarza imprez kulturalnych, 5) Pośrednictwa pracy, 6) Ofert inwestycyjnych, 7) Podręcznego informatora dla mieszkańców, 8) Turystyki i rekreacji, 9) Administracji, 10) Pomocy społecznej, 11) Zdrowia, 12) Bezpieczeństwa, 13) Forum tematycznego, 14) Usługi newsletters.

Urządzenie jest ogólnodostępne, a wybieranie informacji następuje przez dotyk na monitorze. Infokiosk zabezpieczony jest całodobowym monitoringiem przed ewentualną kradzieżą czy aktami wandalizmu. Zapraszamy do korzystania z Infokiosku.

IR.



Wioska Internetowa KSZTAŁCENIE NA ODLEGŁOŚĆ NA TERENACH WIEJSKICH



O d nowego roku w Kamionce Wielkiej rozpoczęło działalność Centrum Kształcenia, mieszczące się w budynku Gminnej Biblioteki Publicznej. Głównym realizatorem przedsięwzięcia jest Fundacja Regionalnej Agencji Promocji

Zatrudnienia. Centrum Kształcenia w naszej gminie jest jedną z 256 placówek, powstających w całej Polsce, w oparciu o projekt „Wioska Internetowa – kształcenie na odległość na terenach wiejskich”. Podstawowym założeniem projektu jest wsparcie wiejskich społeczności lokalnych poprzez zwiększanie dostępu do edukacji oraz promowanie na terenach wiejskich idei kształcenia przez całe życie.

W celach edukacyjnych mieszkańcy naszej gminy mogą bezpłatnie skorzystać z nowoczesnego sprzętu komputerowego na dziesięciu kompletnie wyposażonych stanowiskach, a także z urządzenia wielofunkcyjnego posiadającego możliwość drukowania, skanowania oraz faksowania dokumentów. Każde stanowisko komputerowe posiada dodatkowo oprogramowanie wspomagające kształcenie, którym jest tzw. biblioteczka multimedialna – komputerowy pakiet programów edukacyjnych (atlasy, słowniki, encyklopedie). W najbliższym czasie placówka zostanie wyposażona w szybkie łącze internetowe, przez co osoby korzystające z Centrum Kształcenia będą posiadały dostęp do tzw. platformy e-edukacyjnej. Platforma jest internetową bazą szkoleń, w skład której wchodzi m.in. szkolenia z zakresu języków obcych, poruszania się po rynku pracy, obsługi komputera, czy podstaw przedsiębiorczości.

Do odwiedzania Centrum zapraszamy również osoby, które chciałyby nabyć, lub pogłębić swoją wiedzę dotyczącą obsługi komputera, czy poruszania się po Internecie. Pracownicy CK służą pomocą wszystkim, dla których komputer ma jeszcze wiele tajemnic. Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach od 1000 do 1800 oraz w sobotę i niedzielę od 1400 do 1700

Sabina Mężyk

SĄDECKIE KOŁĘDOWANIE

Po raz czwarty w domu Ludowym w Mystkowie Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Nowym Sączu zorganizowały Sądeckie Kołędowanie. Na imprezę złożyły się Gminny Przegląd Grup Kołędniczych (gdzie wyłoniono najlepsze grupy z gminy Kamionka Wielka), Powiatowy Przegląd Grup Kołędniczych oraz podsumowanie obydwu przeglądów. W ramach powiatowych eliminacji wystąpiło 31 grup, co jest swoistym rekordem. W zapelnionej po brzegi sali Domu Ludowego w Mystkowie można było podziwiać poprzebieranych, jak tradycja każe, kołędników. Były zatem grupy z gwiazdą, z turoniem, z szopką, pasterze, Herody i drobny. Popisy kołędników oceniała Komisja Artystyczna w składzie: Magdalena Kroh, Benedykt Kafel, Józef Bartusiak i Stanisław Węglarz (przewodniczący). W trzecim dniu imprezy odbyło się podsumowanie z ogłoszeniem wyników. Dyplomy i nagrody zdobyte w przeglądzie gminnym wręczali Kazimierz Siedlarz Wójt Gminy i Piotr Witek Przewodniczący Rady Gminy. Natomiast laureatom eliminacji powiatowych nagrody i dyplomy wręczali Stanisław Wanatowicz, Przewodniczący Rady Powiatu Nowosądeckiego i Jan Gomółka członek Komisji Kultury.

Na zakończenie uczestnicy wysłuchali koncertu kołęd i pastorałek w wykonaniu Orkiestry Dętej z Mystkowa pod dyktando Józefa Kalisza

Tegoroczny „sezon kołędniczy” napawa radością i optymizmem. Wyniki uzyskane przez naszych kołędników zarówno w Mystkowie, jak też w Podegrodziu i Bukowinie Tatrzańskiej mówią same za siebie. Brawo!

Kogo

Wyniki XXIV Gminnego Przeglądu Grup Kołędniczych

Kategoria dziecięca:

I miejsce: grupa „Pasterze” SP w Mszalnicy (nagroda Józefa Pyzika Sieć sklepów „abc”)

II miejsce: grupa „Z szopką” z Mystkowa

III miejsce: „Drobny” z Mszalnicy, „Z gwiazdą” z Królowej Górnej i „Szczodroki” z Boguszy

Wyróżnienie: grupa „Z gwiazdą” z Mystkowa

Kategoria młodzieżowa:

I miejsce: grupa „Z gwiazdą” z Królowej (nagroda Józefa Pyzika)

II miejsce: „Z gwiazdą” z Boguszy

III miejsce: „Drobny” z Królowej Górnej

Wyróżnienie: grupa „Z szopką” z GP w Kamionce Wielkiej

Kategoria dorosła:

I miejsca: grupa „Z turoniem” z Kamionki Wielkiej (nagroda Józefa Pyzika) i grupa „Z gwiazdą” z zespołu „Mszalniczanie”

II miejsca: grupa „Z turoniem” z Mszalnicy i „Drobny” z Boguszy

III miejsce: grupa „Z turoniem” z Mystkowa.

Wyniki IV Powiatowego Przeglądu Grup Kołędniczych

Kategoria dziecięca:

I miejsca: grupa „Pasterze” z Mszalnicy, „Z szopką” z Mystkowa i „Z gwiazdą” z Zagorzyna (gmina Łącko)

II miejsce: „Z gwiazdą” z Królowej Górnej

III miejsce: „Szczodroki” z Boguszy i „Herody” z Maciejowej (gmina Łabowa)

Kategoria młodzieżowa:

I miejsca: grupy „Drobny” i „Z gwiazdą” z Królowej Górnej, „Z gwiazdą” z Łososiny Dolnej

II miejsca: grupa „Z turoniem” z Kłęczan (gmina Chełmiec) i „Drobny” z Cieniawy (gmina Grybów)

III miejsca: „Z konikiem” z Tęgoborzy (gmina Łososina Dolna) i „Z gwiazdą” z Boguszy

Zdobywcy I i II miejsc zostali zakwalifikowani na Ogólnopolski Przegląd Grup Kołędniczych „Pastuszkowe kołędowanie” w Podegrodziu.

Kategoria dorosła:

I miejsca: „Z gwiazdą” z zespołu „Mszalniczanie”, „Z turoniem” z Kamionki Wielkiej

II miejsca: „Z turoniem” z Mszalnicy, „Drobny” z Boguszy, „Z turoniem” z Mystkowa, „Herody” z Podegrodzia, „Z gwiazdą” z Ptaszkowej (gmina Grybów)

III miejsca: „Z gwiazdą” z Nawojowej, „Herody” ze Starej Wsi (gmina Grybów), „Z szopką” z Marcinkowic (gmina Chełmiec) i „Z szopką” z Podegrodzia

Zdobywcy I, II i III miejsc zostali zakwalifikowani na Ogólnopolski Przegląd Grup Kołędniczych w ramach „Karnawału Góralskiego” w Bukowinie Tatrzańskiej.

Wyniki z Pastuszkowego kołędowania w Podegrodziu:

W kategorii dziecięcej:

Wśród I miejsc: „Z gwiazdą” z Królowej Górnej, „Pasterze” z Mszalnicy, „Z szopką” z Mystkowa

W kategorii młodzieżowej:

Wśród I miejsc: „Drobny” z Królowej Górnej

Wśród II miejsc: „Z gwiazdą” z Królowej Górnej

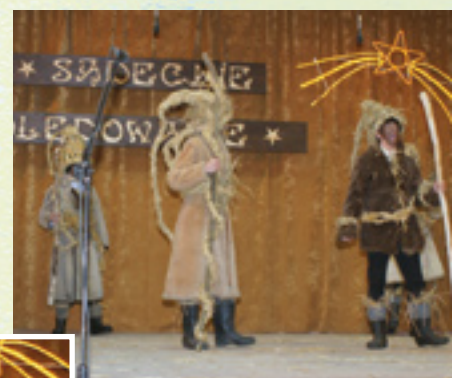
Wyniki „Karnawału Góralskiego” (kat. dorosła)

Wśród I miejsc: Z gwiazdą” z zespołu „Mszalniczanie”

Wśród II miejsc: „Z turoniem” z Kamionki

Wśród III miejsc: „Z turoniem” z Mystkowa, „Drobny” z Boguszy i „Z turoniem” z Mszalnicy.

SĄDECKIE KOŁĘDOWANIE w obiektywie



Jasełka dla Babci i Dziadka

„U babci jest słodko, świat pachnie szarlotką...” ten fragment wiesza W. Chotomskiej przypomina nam o bardzo ważnych dniach: Dniu Babci i Dniu Dziadka. W polskim kalendarzu zadomowiły się te święta od lat i obchodzone są 21 i 22 stycznia. W tych dniach dzieci młodsze i te starsze składają swoim dziadkom, życzenia, ofiarują kwiaty, laurki i drobne upominki. Nie zapomniały o swoich dziadkach także dzieci



z zespołu regionalnego „Mały Skalnik” i przygotowały dla nich przedstawienie z jasełkami. Ten występ odbył się w sali GOK w dniu 19 stycznia 2008 roku. Kolorowe stroje sprawiły, że dziadkowie, zaproszeni goście i rodzice z zainteresowaniem słuchali dzieci, które wprowadziły wszystkich w szczególny nastrój. Można było zobaczyć

szopkę, do której przyszli pasterze, trzej królowie z darami. Atmosfera kolęd śpiewanych przez dzieci „Cicha noc”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki” „Lulajże Jezuniu” czy „Mędrcy świata” udzieliła się publiczności, która oklaskami nagrodziła dzieci za ich występ. Po występie w dowód wdzięczności za bezgraniczną miłość dzieci zaśpiewały swoim dziadkom „Sto lat” i

wręczyły im prezenty, laurki i kwiaty. Babciom i dziadkom bardzo podobał się występ wnuków i prezenty od nich.

Grażyna Michalik

Fot. Kogo

Co słyszeć w „Skalniku”



Zespół Regionalny „Skalnik” jest zespołem kultywującym tradycje naszego regionu. Śpiewem, tańcem i muzyką stara się ocalić od zapomnienia piosenki, tańce regionu lachowskiego. W zależności od okoliczności zespół wyko-

nuje tradycyjny repertuar lachowski oraz pieśni kościelne np. kolędy. Rok bieżący rozpoczął się dla nas występami w kościele parafialnym w Kamionce Wielkiej z repertuarem kolęd. Potem zostaliśmy zaproszeni do parafii św. Brata Alberta w Krakowie, gdzie daliśmy koncert kolęd dla mieszkańców tejże parafii. Koncertowi przysłuchiwało się około 800 osób. Występ został nagrodzony gromkimi brawami. Kolejny występ „Skalnika”, tym razem z programem tanecznym odbył się w Kościelcu, gdzie zaprosił nas dyr. szkoły Jerzy Brysiec na uroczyste otwarcie sali gimnastycznej. Również w Kościelcu wystąpił ze swoim repertuarem Zespół Śpiewaczy „Kamionczaniki”, który zaprezentował stare pieśni, piosenki i ballady z regionu lachowskiego. Tutaj publiczność była inna - większość młodzież - i wydawałoby się, że program nie będzie się podobał, a jakież było dla nas miłe zaskoczenie, gdy zostaliśmy przez nich także nagrodzeni i docenieni ogromnym aplauzem. Miło jest więc, gdy nasz folklor jest mile widziany w innych regionach Polski, wprawdzie nie tak daleko od Kamionki, a jednak.

Grażyna Michalik

Fot. Kogo



GMINNE WIEŚCI

Kwartalnik Społeczno-Kulturalny Gminy Kamionka Wielka
Redakcja, skład i łamanie: Zespół GOK, tel/fax 0-18) 445-60-29

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej

Adres redakcji: 33-334 Kamionka Wielka, powiat nowosądecki,
www.kamionka.iap.pl e-mail: gok@adres.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, korekty i zmiany tytułów.
Nie odpowiadamy za treść ogłoszeń a anonimów nie drukujemy.